

Klauzula porządku publicznego ze szczególnym uwzględnieniem instytucji *punitive damages*

Wstęp

Klauzula porządku publicznego stanowi wyraz suwerenności państwowej i narzędzie ochrony krajowego porządku prawnego. Jest stosowana do kontroli zarówno orzeczeń sądów zagranicznych, jak i sądów polubownych. Ponieważ jest to pojęcie ogólne i nie posiadające definicji legalnej, a także precyzowane *ad hoc* z uwzględnieniem miejsca i czasu, kluczowe znaczenie dla jego wyjaśnienia ma dorobek doktryny i orzecznictwo, które w Polsce jest bogate.

Szczególnie ciekawym i kontrowersyjnym przykładem stosowania klauzuli porządku publicznego jest kwestia uznawania w państwach europejskich amerykańskich orzeczeń, zasądających *punitive damages*. *Punitive damages* to szczególny rodzaj odszkodowania, który przyznawany jest niezależnie od odszkodowania za szkodę majątkową i niemajątkową, a mający na celu dodatkowe ukaranie sprawcy i odstraszenie jego oraz innych od podobnych działań.

1. Pojęcie klauzuli porządku publicznego i jej prawny kontekst

We współczesnym świecie co do zasady wyroki sądów zagranicznych oraz arbitrażowych są przez państwa uznawane. Podstawowym wyjątkiem od tej zasady jest tak zwana klauzula porządku publicznego. Stanowi ona formę kontroli nad orzecznictwem arbitrażowym (bądź zagranicznym), wywierającym skutki w danym państwie. Kontrola ta ma na celu ochronę podstawowych zasad krajowego porządku prawnego.

Sądownictwo polubowne (arbitraż) jest wyrazem swobody umów podmiotów prawa prywatnego w ich wzajemnych relacjach. Stanowi alternatywny sposób rozstrzygnięcia sporów w stosunku do sądownictwa państwowego. Co więcej, regulacje międzynarodowe przesądzają o tym, że uznaniu i wykonaniu podlegają nie tylko wyroki krajowych sądów polubownych, ale także zagranicznych. Jednakże państwa zachowały dla siebie prawo ich kontroli, choć w ograniczonym zakresie.

Art. III Konwencji nowojorskiej z 1958 r.¹ obliguje państwa do uznawania orzeczeń wydanych przez zagraniczne sądy polubowne. Wyjątki od tej zasady reguluje art. V, który wymienia wszystkie przypadki (katalog zamknięty), w których państwo może odmówić uznania takiego orzeczenia. Większość z nich jest na zarzut strony (ust. 1), a dwa brane są pod uwagę z urzędu (ust. 2). Te dwa ostatnie to sytuacja, gdy według prawa kraju przedmiot sporu nie może być rozstrzygany w drodze arbitrażu, oraz sytuacja, gdy uznanie lub wykonanie orzeczenia byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym tego kraju (klauzula porządku publicznego). O klauzuli porządku publicznego nie wspomina natomiast Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu handlowym z 1961 roku², mimo iż w art. IX zawiera przepisy dotyczące przesłanek uchylenia wyroku arbitrażowego. Podobnie jest z art. 52 Konwencji o rozstrzyganiu sporów inwestycyjnych między państwami a obywatelami innych państw³.

Polska przystąpiła do Konwencji nowojorskiej w 1961 roku. W polskim prawie regulacje dotyczące arbitrażu zawarte są w Kodeksie postępowania cywilnego (k.p.c.)⁴. Zgodnie z jego art. 1212 § 1 wyrok sądu polubownego ma moc prawną na równi z wyrokiem sądu powszechnego po jego uznaniu przez sąd albo po stwierdzeniu przez sąd jego wykonalności. To samo dotyczy wyroku wydanego za granicą (§ 2). Natomiast sąd odmawia uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, jeżeli według przepisów ustawy spór nie może być poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (art. 1214 § 3 pkt 1) albo jeżeli uznanie lub wykonanie wyroku sądu polubownego byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (pkt 2). Ten drugi przypadek to właśnie klauzula porządku publicznego. Stanowi ona także przesłankę uchylenia wyroku arbitrażowego (art. 1206 § 2 pkt 2), braną pod uwagę z urzędu⁵. Jak widać, k.p.c. wprost powtarza regulacje Konwencji nowojorskiej.

Kwestia tego, jakie spory mogą być w Polsce poddane pod arbitraż, uregulowana została w art. 1157 k.p.c. Zgodnie z nim, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe lub spory o prawa niemajątkowe – mogące być przedmiotem ugody sądowej, z wyjątkiem spraw o alimenty.

Bardziej skomplikowana jest kwestia klauzuli porządku publicznego. Po pierwsze, jest to klauzula generalna, a więc wymaga doprecyzowania przy stosowaniu. Po drugie,

¹ Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, przyjęta w Nowym Jorku 10 czerwca 1958 r., Dz. U. z 1962 r. Nr 9, poz. 41.

² Przyjęta w Genewie dnia 21 kwietnia 1961 r., Dz. U. z 1964 r. Nr 40, poz. 270.

³ Przyjęta w Waszyngtonie dnia 18 marca 1965 r., 575 U.N.T.S. 159 (1965).

⁴ Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.

⁵ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. V CSK 171/13.

klauzula ta zasadniczo nie jest zarezerwowana dla orzecznictwa polubownego. W Kodeksie postępowania cywilnego występuje wiele razy – pojawia się w art. 1135–1135², 1146 i 1152 k.p.c. Występuje też w art. 7 ustawy prawo prywatne międzynarodowe. Stosowana jest zatem przy przeprowadzaniu dowodu lub doręczaniu pisma na żądanie sądu zagranicznego, przy stosowaniu prawa obcego, przy uznawaniu wyroku sądu zagranicznego, a także ugód zawartych przed lub zatwierdzonych przez zagraniczne sądy lub organy.

2. Klauzula porządku publicznego w prawie polskim

W Polsce klauzulą porządku publicznego intensywnie zajmowała się zarówno doktryna, jak i sądy powszechne. Przykładowo, jak wskazuje Łukasz Błaszczak, „pojęcie porządku publicznego można ujmować jedynie ze stanowiska tego państwa, którego prawo posługuje się klauzulą, i tego momentu czasowego, w którym się do niej odwołuje. Dlatego można mówić o względności pojęcia porządku publicznego i o jego zmienności w przestrzeni i czasie”⁶. Wskazuje on na następujące przykładowe zasady, jako podstawowe dla polskiego porządku prawnego: zasadę równości stron, zasadę kontradyktoryjności, zasadę zdatności arbitrażowej i zasadę autonomiczności klauzuli arbitrażowej, a także zasadę autonomii stron w wyborze prawa, zasadę dobrej wiary, *pacta sunt servanda*, *rebus sic stantibus*, zasadę ochrony praw nabytych⁷. A zatem bywa koniecznością zbadanie sprawy merytorycznie, dla oceny czy któraś z podstawowych zasad polskiego porządku prawnego nie została naruszona⁸. Z kolei Andrzej Wiśniewski również wymienia zasadę autonomii woli stron i równorzędności podmiotów, *pacta sunt servanda*, zasadę wolności gospodarczej, zasadę restutywnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej i zasadę ochrony bezpieczeństwa obrotu⁹.

Orzecznictwo dotyczące klauzuli porządku publicznego jest w Polsce bogate, szczególnie w odniesieniu do sądownictwa polubownego. Otóż Sąd Najwyższy stwierdził, że przy ocenie, czy wyrok sądu arbitrażowego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego, należy uwzględniać jego treść, a nie prawidłowość postępowania przed sądem arbitrażowym ani prawidłowość obsady składu tego sądu. Przez

⁶ Ł. Błaszczak, *Kontrola orzeczenia arbitrażowego ze szczególnym uwzględnieniem klauzuli porządku publicznego*, http://arbitraz.laszczuk.pl/_adr/34/Kontrola_orzeczenia_arbitrazowego_ze_szczegolnym_uwzględnieniem_klauzuli_porzadku_publicznego.pdf (dostęp: 1.08.2014 r.), s. 5.

⁷ *Ibidem*, s. 13–15 oraz 19–20.

⁸ K. Zawada, *Klauzula porządku publicznego w międzynarodowym postępowaniu cywilnym (na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i spadkowego)*, „Nowe Prawo” 1979, nr 5, s. 78.

⁹ A. Wiśniewski, *Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylecia wyroku sądu arbitrażowego (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków krajowego obrotu gospodarczego)*, „ADR Arbitraż i Mediacja” 2009, nr 2(6), s. 123 i 126–128.

podstawowe zasady porządku prawnego stanowiące podstawę oceny wyroku sądu arbitrażowego należy rozumieć nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelną normę w poszczególnych dziedzinach prawa¹⁰. Merytoryczne badanie orzeczenia sądu polubownego przez sąd powszechny ogranicza się do oceny, czy zapadły wyrok nie narusza zasad praworządności¹¹.

Również Sąd Apelacyjny w Łodzi w swoim orzeczeniu podkreślił, że klauzula porządku publicznego nie służy kontroli merytorycznej (zasadności) orzeczenia sądu polubownego. Zakaz kontroli merytorycznej takiego orzeczenia związany jest z istotą stosowania klauzuli porządku publicznego. Przy jej stosowaniu nie chodzi bowiem o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego¹². Natomiast Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdził, że o naruszeniu klauzuli porządku publicznego nie można mówić w przypadku, gdy wyrok sądu polubownego oparty jest na jednym z przeciwstawnych poglądów prezentowanych w orzecznictwie i doktrynie¹³.

Zdaniem Sądu Najwyższego naruszenie przez sąd polubowny właściwego prawa materialnego uzasadnia uchylenie wyroku sądu polubownego jedynie wtedy, gdy pociąga za sobą jego sprzeczność z porządkiem prawnym¹⁴. Ponadto uchyla się spod kontroli dokonywanej przez sąd powszechny to, czy ocena dokonana przez sąd polubowny jest prawidłowa, niewątpliwie jednak uchybia zasadom praworządności wyrokowanie oparte na wybiórczej, nierzetelnej ocenie dowodów¹⁵.

Jeżeli chodzi o stosunek polskich sądów do postępowań polubownych, to warto zwrócić uwagę na poniższe orzeczenia. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu podniósł, że decydując się na poddanie sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego, strony muszą mieć świadomość zarówno pozytywnych, jak i negatywnych tego skutków. Z jednej strony kontrahenci nie są bowiem narażeni na długotrwałość postępowania, ale z drugiej rezygnują z niektórych gwarancji procesowych obowiązujących w postępowaniu sądowym; sąd polubowny może nie uwzględnić zgłaszanych przez stronę wniosków dowodowych, a zakwalifikowanie takich decyzji jako naruszających obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy jest uzasadnione jedynie wówczas, gdy sąd w wyniku swojego uchybienia np. w ogóle nie rozpoznał istoty sprawy¹⁶. Sąd Apelacyjny w Warszawie zwrócił uwagę, że skarga o uchylenie wyroku sądu

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 r., sygn. I CSK 53/09.

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r., sygn. II CSK 397/08.

¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 czerwca 2013 r., sygn. I ACa 83/13.

¹³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 maja 2013 r., sygn. V ACa 191/13.

¹⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 r., sygn. I CSK 53/09.

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r., sygn. II CSK 397/08.

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. I ACa 26/12.

polubownego nie jest środkiem odwoławczym, a nadzwyczajnym środkiem nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad działalnością sądu polubownego. Ma to ten podstawowy skutek, że sąd państwowy w zasadzie nie bada rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego, a w szczególności nie kontroluje, czy ma on oparcie w faktach przytoczonych w jego uzasadnieniu, bądź czy zastosowano odpowiednie przepisy prawa materialnego. Sąd państwowy może tylko w wyjątkowych przypadkach, wskazanych przez przepisy ustawy interpretowane ściśle, uchylić wyrok sądu polubownego, skutkiem czego w razie wątpliwości należy dążyć do utrzymania w mocy wyroku, aniżeli do jego uchylenia¹⁷. Z kolei Sąd Najwyższy podkreślił, że konstrukcja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wskazuje, iż środek ten nie służy dokonywaniu merytorycznej kontroli poprawności rozstrzygnięcia sądu polubownego przez sąd powszechny, podobnej do kontroli instancyjnej w postępowaniu sądowym¹⁸. W innym postanowieniu wskazał, że istnieje bardzo duża autonomia postępowania polubownego, całkowicie zgodna z zamierzeniami ustawodawcy, wydatnie ograniczająca możliwości kontrolne sądu powszechnego. Ponownie podkreślił, że podstawowym celem tej regulacji prawnej jest szybkość postępowania w załatwianiu sporów cywilnoprawnych, a nie tworzenie dodatkowej fazy postępowania przedsądowego. Strony decydujące się na poddanie sporu sądowi polubownemu muszą się więc liczyć z tymi uwarunkowaniami, polegającymi także na nikłej kontroli zewnętrznej jego wyroków¹⁹. Wreszcie nadanie wyrokowi sądu polubownego klauzuli wykonalności lub stwierdzenie jego skuteczności nie wyłącza możliwości badania w toku postępowania o uchylenie takiego wyroku, czy nie uchybia on praworządności lub zasadom współżycia społecznego²⁰.

Przechodząc do konkretnych podstawowych zasad polskiego porządku prawnego, Sąd Najwyższy stwierdził, że zasada mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń sądowych, jako element chronionych konstytucyjnie i w porządku międzynarodowym wartości, składających się na państwo prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska, wchodzi w skład podstawowych zasad porządku prawnego RP. Jednakże rozbieżności pomiędzy wcześniejszym i późniejszym orzeczeniem sądu arbitrażowego w tej samej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami nie prowadzą do naruszenia powagi wymiaru sprawiedliwości²¹. Naruszeniem klauzuli porządku publicznego może być zastosowanie niewłaściwych kryteriów oceny oświadczeń woli stron, prowadzi ono bowiem do naruszenia zasady autonomii woli stron²². Co więcej, „zastąpienie” stron przez sąd polubowny w złożeniu

¹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 stycznia 2013 r., sygn. I ACa 374/12.

¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2012 r., sygn. I CSK 312/11.

¹⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., sygn. V CZ 42/08.

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2007 r., sygn. IV CSK 239/07.

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2013 r., sygn. I CSK 416/11.

²² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2010 r., sygn. I CSK 342/10.

oświadczeń woli o przedłużeniu umów dzierżawy należy ocenić jako działanie uchybiające praworządności. Tego rodzaju rozstrzygnięcie, przy braku bardzo wyraźnego postanowienia umowy dopuszczającego orzekanie w takim zakresie, godzi w jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego, jaką jest zasada autonomii podmiotów prawa cywilnego²³. Podobnie ma się sytuacja, gdy rozstrzygający sprawę sąd polubowny nie jest bezstronny, niezawisły lub niezależny, albo gdy arbiter nie wyłączył się wbrew regulaminowemu obowiązкови²⁴.

Normy prawa zobowiązań w ramach odpowiedzialności *ex delicto* i *ex contractu* mogą zostać uznane za tworzące jedno z podstawowych zasad porządku prawnego w państwie²⁵. Podstawowymi zasadami obowiązującego w Polsce prawa w zakresie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, które wyrażają przepisy k.c. o skutkach niewykonania zobowiązań, jest obowiązek naprawienia szkody przez stronę umowy, która nie wykonała lub nienależycie wykonała zobowiązanie oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy jej zachowaniem a szkodą. Obowiązek naprawienia szkody nie może przy tym być określony arbitralnie i dowolnie, lecz musi odpowiadać rozmiarowi wyrządzonej szkody (choćby w wyniku oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy), a odsetki za opóźnienie należą się od dnia popadnięcia dłużnika w opóźnienie. Wyrok sądu polubownego, który wydany został z naruszeniem tych zasad, jest wyrokiem uchybiającym praworządności²⁶. Natomiast jeśli nie została wyrządzona szkoda, zasądzenie odszkodowania należy uznać za sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP²⁷. Z kolei zaniechanie przez sąd polubowny, z naruszeniem art. 484 § 2 k.c., zmniejszenia kary umownej, może stanowić uzasadnioną podstawę do uchylenia wyroku tego sądu, jeżeli doprowadziło w swym wyniku do rozstrzygnięcia jawnie godzącego w zasady współżycia społecznego. Ublizła zaś tym zasadom wyrok sądu polubownego, zasądzający oczywiście rażąco wygórowaną karę umowną. Jednak kwestionowanie ustaleń sądu polubownego co do treści umowy stron, modelu (tzw. umowa ramowa), jak również co do sposobu jej realizacji, nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego, gdyż jest to dziedzina ustaleń i ocen, w którą sąd państwowy w zasadzie nie może wkraczać, ani też nie może to być zakwalifikowane jako uchybienie praworządności, czy zasadom współżycia²⁸.

²³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2007 r., sygn. IV CSK 239/07.

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., sygn. I CSK 535/09.

²⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., sygn. I CSK 286/11.

²⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn. VI ACa 759/11.

²⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2008 r., sygn. V CSK 8/08.

²⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2002 r., sygn. III CKN 492/01.

Wyrok sądu polubownego aprobowany – z naruszeniem wymogów określonych przepisami ustawy – skutki postępowania przetargowego, pozbawiające skarżącego możliwości skutecznego ubiegania się o przyjęcie jego oferty, może uchybiać konstytucyjnej zasadzie wolności działalności gospodarczej²⁹. Z kolei do podstawowych zasad polskiego porządku prawnego nie należy zasada podzielności świadczeń wyrażona w art. 379 § 1 k.c.³⁰

3. Istota *punitive damages*

W Stanach Zjednoczonych odszkodowanie dzieli się na trzy rodzaje: *special damages* czyli odszkodowanie za szkodę majątkową, *general damages*, czyli odszkodowanie za szkodę niemajątkową (zadośćuczynienie), oraz *punitive damages*, czyli odszkodowanie karne, odstrasżające³¹. *Punitive damages* mają na celu nauczyć sprawcę właściwego zachowania. Celem jest ukaranie go za skandaliczne działania i zapobieżenie im w przyszłości. Nie są one znane innym systemom prawnym na świecie. Jednak nawet w Stanach Zjednoczonych nie wszystkie stany stosują *punitive damages*. Do wyjątków należą m.in. Luizjana i Waszyngton³². W literaturze podnosi się, że *punitive damages* są wyrazem specyficznej mentalności Amerykanów. Wierzą oni w samoregulujący się rynek, więc nie widzą potrzeby, aby państwo czuwało nad bezpieczeństwem jednostek. Jednostki same mogą zwalczać wypaczenia rynku za pomocą właśnie takich instrumentów jak *punitive damages*³³.

Bardzo medialnym przykładem sprawy z *punitive damages* była sprawa *Liebeck v. McDonald's*³⁴. 79-letnia pani próbowała dosypać cukru do kawy w restauracji typu McDrive. Wylała sobie kawę na kolana i doznała poparzeń trzeciego stopnia. Jej leczenie trwało 2 lata. W toku postępowania dowodowego okazało się, że kawa w McDonald's jest o 30–50 stopni Farenheita wyższa niż w innych restauracjach i że powoduje ona oparzenia trzeciego stopnia w ciągu 2–7 sekund. Ława przysięgłych zasądziła od McDonald's dla pani Liebeck odszkodowanie w kwocie 200 tys. dolarów oraz *punitive damages* w kwocie 2,7 mln dolarów, jednak sędzia zredukował te kwoty do odpowiednio 160 tys. i 480 tys. dolarów³⁵.

²⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., sygn. IV CKN 1211/00.

³⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2012 r., sygn. I ACa 46/11.

³¹ M. Tolani, *U.S. Punitive Damages before German Courts: a Comparative Analysis with Respect to the Ordre Public*, „Annual survey of International & Comparative Law” 2011, Vol. XVII, s. 187–188.

³² *Ibidem*, przypis 10.

³³ *Ibidem*, s. 205.

³⁴ *Liebeck v. McDonald's Restaurant, P.T.S., Inc.*, No. D-202, CV-93-02419, 1995 WL 360309 (Bernalillo County, N.M. Dist. Ct., 1994).

³⁵ M. Tolani, *op. cit.*, s. 189.

Drugą słynną sprawą był *Grimshaw v. Ford*³⁶. Proces dotyczył kolizji drogowej, w wyniku której wybuchł ford Pinto, jego kierowca zginął, a pasażer doznał poważnych obrażeń ciała, w tym twarzy. Eksplozja nastąpiła po kontakcie tylnego zderzaka Forda z innym samochodem. W toku procesu okazało się, że tego typu wybuchy fordów Pinto są wynikiem wady konstrukcyjnej tego modelu samochodu, zaś firma Ford wiedziała o niej i nie wycofała samochodów ani nie przestrzegła kierowców. Ława przysięgłych zasądziła na rzecz powodów odszkodowanie w wysokości 3,5 mln dolarów oraz 125 mln *punitive damages*. Tę drugą kwotę sędzia zmniejszył do 3,5 mln dolarów³⁷.

Jednak w sprawie *BMW of North America v. Gore*³⁸ można zauważyć tendencję do zasadniczego miarkowania *punitive damages*. BMW sprzedawało przemalowane modele samochodów, co obniżało ich rynkową wartość o ok. 10%, zatajając tę informację przed klientami. Powodowi, który kupił taki samochód, zasądzono 4 tys. dolarów odszkodowania i 4 mln dolarów *punitive damages*, ustalono bowiem, że BWM sprzedało w samym tylko 1983 r. prawie tysiąc takich samochodów. Sąd drugiej instancji zredukował *punitive damages* do 2 mln, ale ostatecznie Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych całkowicie je uchylił³⁹. Zwrócił on uwagę między innymi na to, że *punitive damages* były 500 razy większe od samego odszkodowania za szkodę majątkową, a także że nie powinny one mieć na celu zastąpienia kar przewidzianych przepisami karnymi.

Zaletą *punitive damages* jest możliwość bardziej dotkliwego ukarania sprawcy, za zachowanie wymagające szczególnego napiętnowania. Oczywistą wadą jest to, że karanie jest domeną prawa karnego, a nie cywilnego. W postępowaniu cywilnym pozwanejmu nie przysługują szczególne prawa, które ma oskarżony w procesie karnym. Ponadto zasądzone w formie *punitive damages* kwoty nie są przeznaczane na cele publiczne lub dla budżetu państwa ani nawet dla wszystkich znanych poszkodowanych w podobnych sprawach, lecz przypadają pojedynczemu poszkodowanemu. Zatem zasądzanie odszkodowania za szkodę majątkową lub niemajątkową oraz dodatkowo *punitive damages* można interpretować jako naprawienia jednej szkody dwa razy (lub wiele razy, zależnie od ich wysokości). Rodzi to wątpliwości, czy *punitive damages* nie należy traktować jako bezpodstawnego wzbogacenia lub przynajmniej przychodu w rozumieniu prawa podatkowego.

O tym, że *punitive damages* mogą być sprzeczne z porządkiem publicznym państw europejskich, stanowi wprost punkt 32 preambuły do Rozporządzenia Rzym II⁴⁰. Zgodnie

³⁶ *Grimshaw v. Ford Motor Co.*, 174 Cal. Rptr. 348 (Cal. App. 1981).

³⁷ M. Tolani, *op. cit.*, s. 189.

³⁸ 517 U.S. 559, 1996.

³⁹ M. Tolani, *op. cit.*, s. 191.

⁴⁰ Rozporządzenie (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych, Dz. U. UE L 199/40 z 31 lipca 2007 r.

z nim „względy interesu publicznego uzasadniają przyznanie sądom państw członkowskich możliwości stosowania, w wyjątkowych okolicznościach, wyjątków opartych na klauzuli porządku publicznego i przepisach wymuszających swoje zastosowanie. W szczególności zastosowanie przepisu prawa wskazanego przez niniejsze rozporządzenie, które skutkowałoby przyznaniem, w nadmiernej wysokości, odszkodowania mającego charakter kary lub odszkodowania o skutku odstrasającym, może być postrzegane, w zależności od okoliczności sprawy i porządku prawnego państwa członkowskiego sądu rozpoznającego sprawę, jako sprzeczne z porządkiem publicznym («ordre public») państwa siedziby sądu”. Podobny zapis znajduje się w art. 11 Konwencji Haskiej z 30 czerwca 2005 r. o umowach dotyczących właściwości sądu⁴¹.

4. Klauzula porządku publicznego państw europejskich wobec instytucji *punitive damages*

Europejskie sądy różnych państw kilkakrotnie miały okazję ustosunkować się do wykonalności *punitive damages* na ich terytoriach. Bodaj najgłośniejszym takim przypadkiem był tak zwany *California Judgement*. Kalifornijski sąd zasądził na rzecz powoda, będącego w wieku 14 lat ofiarą molestowania seksualnego, *punitive damages* w wysokości 400 tys. dolarów. Pozwany, mający zarówno amerykańskie jak i niemieckie obywatelstwo, przeprowadził się do Niemiec⁴². Powód podjął próbę uzyskania wykonalności wyroku przed sądem niemieckim. Sprawa trafiła ostatecznie do niemieckiego Federalnego Trybunału Sprawiedliwości (niem. *Bundesgerichtshof*), który 4 czerwca 1992 r. wydał wyrok⁴³. Odmówił on uznania wyroku sądu amerykańskiego, podnosząc, że w Niemczech jedynym celem odszkodowania może być wyrównanie szkody.

Wyroki zasądzające *punitive damages* dwukrotnie trafiły także do włoskiego Sądu Kasacyjnego (wł. *Corte Suprema di Cassazione*). W sprawie *Parrott v. Soc Fimez* matka ofiary wypadku motocyklowego pozwała producenta kasków. Jej 14-letni syn zginął, ponieważ zapinka kasku była wadliwa. Sąd w Alabamie zasądził na jej rzecz *punitive damages* w wysokości 1 mln dolarów, jednak sądy włoskie odmówiły uznania wyroku. Sąd Kasacyjny uznał⁴⁴, że jest on sprzeczny z włoskim porządkiem prawnym⁴⁵. Linie orzecznictwą podtrzymał w orzeczeniu w sprawie *Soc Ruffinatti v. Oyola-Rosado*, gdzie

⁴¹ Do umowy przystąpiły Stany Zjednoczone, Unia Europejska i Meksyk, przy czym jedynie ten ostatni ją ratyfikował, dlatego jeszcze nie weszła w życie.

⁴² M. Tolani, *op. cit.*, s. 186.

⁴³ BGHZ 118, 312 = NJW 1992, 3096.

⁴⁴ Wyrok z dnia 19 stycznia 2007, sygn. 1183/2007.

⁴⁵ Szerzej na ten temat F. Quarta, *Recognition and Enforcement of U.S. Punitive Damages Awards in Continental Europe: The Italian Supreme Court's Veto*, „Hasting International & Comparative Law Review” 2009, Vol. 32 (2).

amerykański sąd zasądził 8 mln dolarów *punitive damages* na rzecz ofiary wypadku przy pracy od jego pracodawcy⁴⁶.

Również francuski Sąd Kasacyjny (fr. *la Cour de cassation*) orzekał w podobnej sprawie. Nim to nastąpiło, sąd pierwszej instancji odmówił wykonalności w sprawie *Consorts Chapgier v. Taitbout Prévoyance & B. Mesqui*⁴⁷, jednak nigdy nie trafiła ona do Sądu Kasacyjnego. Sąd ten miał okazję ustosunkować się do instytucji *punitive damages* dopiero w sprawie *Schlenzka & Langhorne v. Fountaine Pajot, S.A.*⁴⁸ Otóż pan Schlenzka i pani Langhorne kupili od Fountaine Pajot 17-metrowy katamaran za ok. 800 tys. dolarów. Przedsiębiorca zapewniał, że jacht jest w dobrym stanie, ale po dostarczeniu okazało się, że jest bardzo uszkodzony. Poszkodowani pozwali przedsiębiorcę, który odmówił udziału w procesie. Sąd w Kalifornii zasądził na ich rzecz 1,4 mln dolarów odszkodowania, 400 tys. kosztów zastępstwa procesowego oraz 1,5 mln *punitive damages*⁴⁹. Gdy sprawa trafiła ostatecznie do francuskiego Sądu Kasacyjnego, stwierdził on, że *punitive damages* jako takie nie są sprzeczne z francuskim porządkiem prawnym. Jednakże za sprzeczne uznał *punitive damages*, które są nieproporcjonalnie wysokie i podtrzymał decyzję o nieegzekwowalności wyroku na terytorium Francji. Jak widać, stanowisko francuskiego Sądu Kasacyjnego nie jest tak radykalne, jak niemieckiego Federalnego Trybunału Sprawiedliwości. W doktrynie skrytykowano powyższe podejście wszystko albo nic, podnosząc, że Sąd powinien był po prostu obniżyć odszkodowanie, a nie odmawiać jego uznania⁵⁰.

Niektórzy przedstawiciele doktryny uważają, że szanse na uzyskanie w Europie klauzuli wykonalności wyroków zasądzających *punitive damages* są bardzo małe⁵¹. Inni wskazują jednak, że nie wszystkie państwa podchodzą do tego zagadnienia równie restrykcyjnie i niektóre państwa europejskie uznają w pełni amerykańskie wyroki zawierające *punitive damages* (Wielka Brytania⁵², Hiszpania⁵³) lub w większości (Grecja⁵⁴).

Również polskie sądy miały okazję odnieść się do kwestii uznawalności *punitive damages*. Sprawa dotyczyła artykułów, które ukazały się w tygodniku „Wprost” w 2005 r.

⁴⁶ Wyrok z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. 1781/2012.

⁴⁷ Wyrok *Tribunal de Grande Instance* w Paryżu z dnia 15 lipca 2004 r. nr 03/09481.

⁴⁸ Sprawa nr 09-13303.

⁴⁹ B.W. Janke, F.-X. Licari, *Enforcing Punitive Damage Awards in France after Fountaine Pajot*, „The American Journal of Comparative Law” 2012, Vol. 60, s. 781–782.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 803.

⁵¹ P.J. Borchers, *Punitive Damages, Forum Shopping, and the Conflict of Laws*, „Louisiana Law Review” 2010, Vol. 70 (2), s. 531.

⁵² Zob. J. Fawcett, J. Carruthers, *Cheshire and North's Private International Law*, Oxford 2008, s. 555–556.

⁵³ S. R. Jablonsky, *Translation and Comment, Enforcing U.S. Punitive Damages Awards in Foreign Courts – A Recent Case in the Supreme Court of Spain*, „Journal of Law and Commerce” 2005, Vol. 24, s. 225.

⁵⁴ Ch. D. Triadafilidis, *Anerkennung und Vollstreckung von punitive damages – Urteilen nach kontinentalem und insbesondere nach griechischem Recht*, „IPRax” 2002, s. 236.

o rzekomych nadużyciach, jakich mieli dopuścić się córka byłego premiera Polski Małgorzata Cimoszewicz-Harlan i jej mąż przy zakupie akcji PKN Orlen. Ponieważ „Wprost” ukazuje się w USA, gdzie małżonkowie mieszkają, pozwali oni do tamtejszego sądu (sąd hrabstwa Cook w stanie Illinois) czasopismo i jego ówczesnego redaktora naczelnego Marka Króla za naruszenie dóbr osobistych. Sąd zasądził na rzecz powodów 1 mln dolarów odszkodowania oraz 4 mln dolarów *punitive damages*. W 2010 r. małżeństwo wystąpiło do Sądu Okręgowego w Warszawie o nadanie klauzuli wykonalności temu wyrokowi. Sąd Okręgowy, a następnie Sąd Apelacyjny w Warszawie i wreszcie Sąd Najwyższy⁵⁵ odmówiły. Jak stwierdził przewodniczący składu orzekającego Tadeusz Ereciński, „dopuszczenie do egzekwowania tak wysokich kwot, nieproporcjonalnych w stosunku do wyrządzonej szkody, zdestabilizowałoby system prawny, podważyłoby byt ekonomiczny wydawcy, a nawet mogłoby stanowić ograniczenie wolności słowa”⁵⁶.

Podsumowanie

Klauzula porządku publicznego pełni ważną rolę w polskim porządku prawnym. Chroni spójność systemu, pewność prawa i poczucie sprawiedliwości. Polskie sądy wielokrotnie orzekały na jej podstawie, dzięki czemu obecnie istnieje sporo wskazówek, pozwalających ocenić, czy dane odstępstwo od polskich rozwiązań prawnych będzie mogło zostać na tej podstawie podważone. Otóż podstawowe zasady porządku prawnego w żadnym stopniu nie mogą się ograniczać do regulacji konstytucyjnych, bądź wyłącznie procesowych, jednak kontrola ze strony sądu państwowego (powszechnego) nie służy zasadniczo merytorycznej weryfikacji wyroku lub postępowania dowodowego. Zasadami o podstawowym znaczeniu są niewątpliwie zasada równości stron, autonomia ich woli, *res iudicata*, zasada bezstronności, niezależności i niezawisłości składu orzekającego, a także podstawowe zasady prawa zobowiązań.

Kwestia zgodności zasądzonych przez amerykańskie sądy odszkodowań typu *punitive damages* z europejskimi porządkami prawnymi cieszy się szczególnym zainteresowaniem doktryny. Instytucja ta pełni istotną rolę w kształtowaniu postaw przedsiębiorców działających na rynku Stanów Zjednoczonych, tym bardziej, że sprawy tego typu są bardzo medialne. Jednakże *punitive damages* spotykają się ze sceptycyzmem ze strony innych państw, które stoją na stanowisku, że wyłączną funkcją odszkodowania jest wyrównanie szkody (majątkowej i niemajątkowej). Sądy państw Europy, w tym najwyższe,

⁵⁵ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., sygn. I CSK 697/12.

⁵⁶ http://www.pap.pl/palio/html.run?_Instance=cms_www.pap.pl&_PageID=1&s=infopakiet&dz=kraj&idNewsComp=&filename=&idnews=129151&data=&status=biezace&_Checksum=-1329329211 (dostęp: 1.08.2014 r.).

kilkakrotnie miały okazję orzekać w sprawach wykonalności takich wyroków. Jednakże zarówno w Niemczech, Włoszech i Francji, jak i w Polsce, sądy te odmówiły wykonalności z uwagi na sprzeczność odszkodowania karnego z krajowymi porządkami prawnymi.